



Uelastycznienie systemu kluczem do integracji OZE

Jako przewodniczący [Europejskiego Forum Energii](#) Jerzy Buzek prowadził kolejną debatę na temat reformy struktury rynku energii elektrycznej w UE.

KE zaproponowała przepisy zachęcające m.in. do uelastyczniania systemów elektroenergetycznych, w tym reagowania na zapotrzebowanie na energię i jej magazynowanie. Prelegenci z trzech europejskich gremiów: [EASE](#), [ENTSO-E](#) i [EUGINE](#) omówili implikacje propozycji KE i przedstawili swoje spostrzeżenia na temat tego, co można jeszcze uwzględnić, aby zapewnić osiągnięcie celów reformy.

Wyjaśniali również, w jaki sposób różne rozwiązania z zakresu elastyczności mogą przyczynić się do zaspokojenia potrzeb systemu elektroenergetycznego w zakresie stabilności i bezpieczeństwa we wszystkich ramach czasowych i lokalizacjach, w przypadku wytwarzania energii o zmiennej wydajności, takich jak OZE.

Dlaczego jest to ważne dla Polski?

O tym jak brak elastyczności naszego polskiego systemu elektroenergetycznego prowadzi do marnotrawstwa taniej energii i w efekcie do wyższych rachunków dla nas, pisał autor Forum Energii w opinii: „Stan zagrożenia marnotrawstwem”:

W dwie kwietniowe niedziele: 23.04 i 30.04.2023 PSE poleciły redukcję generacji ze źródeł fotowoltaicznych przyłączonych do sieci przesyłowej, 110 kV i średniego napięcia (instalacje prosumenckie pracowały bez przeszkód). System elektroenergetyczny stracił w ten sposób 29 GWh praktycznie darmowej energii. Te kilkugodzinne wyłączenia OZE mogły nas kosztować nawet 16,5 miliona złotych, wydatkowanych na paliwo i uprawnienia do emisji CO2 w elektrowniach konwencjonalnych. Przyczyna marnowania taniej energii elektrycznej z OZE na rzecz drogiej i emisyjnej z jednostek konwencjonalnych leży w braku elastyczności przestarzałego systemu elektroenergetycznego w Polsce.

Lektura całego tekstu pokazuje jak wdrożenie propozycji KE byłoby korzystne dla naszego systemu.

© Fot. European Forum Energy.